

Judosze z piernika

Data publikacji: 19.04.2014 4:00

Jedynie w Skoczowie zachował się zwyczaj wodzenia Judosza w Wielki Piątek i Wielką Sobotę. Teraz Judosza można również zjeść. Najstarsza cukiernia w Skoczowie Państwa Duś, która działa od 1906 roku na ul. Kościelnej wyprodukowała...piernikowe Judosze.

□

Zwyczaj wodzenia Judosza zachował się w gminie Skoczów. Tu wciąż kultywują go Towarzystwo Miłośników Skoczowa, Ochotnicza Straż Pożarna i Miejskie Centrum Kultury „INTEGRATOR”. Dziś po raz kolejny Judosz punktualnie w południe wyruszy spod remizy OSP.

Kiedyś Judosz chodził po Skoczowie w towarzystwie ministrantów i dzieci z postnymi klekotkami. Obchodził miasto przez cały Wielki Tydzień i to dwa razy dziennie. Obecnie przemierza ulicami miasta tylko w Wielki Piątek i Wielką Sobotę. Słomianą kukłę wysoką na prawie trzy metry, ozdobioną kolorowymi wstążkami i naszyjnikiem z 30 srebrnikami prowadzi dwóch halabardników. Kłania się ona władzom miejskim i kościelnym. W Wielką Sobotę płonie a wraz z nim całe zło, które Judosz „wymiótł” ze Skoczowa.

W tym roku Judosza będzie można sobie zabrać do domu. Najstarsza cukiernia w Skoczowie - Państwa Dusiów na ul. Kościelnej działająca nieprzerwanie od 1906 roku, przygotowała Judosze z piernika, które można kupić w cukierni. - **To taka słodka odmiana słomianego Judosza, mam nadzieję, że sie spodoba** - mówi Alicja Duś.